

Rynek ziemniaka

Od ponad 40 lat powierzchnia uprawy ziemniaków w Polsce sukcesywnie zmniejsza się. Skala tego procesu jest bardzo duża – niespotykana w żadnym innym kraju europejskim. W latach 70-tych ubiegłego wieku ziemniaki zajmowały w Polsce powierzchnię 3 mln ha, co stanowiło 18% w strukturze zasiewów. Pod względem wysokości zbiorów byliśmy drugim producentem na świecie. W 2018 r. areal uprawy ziemniaków w gospodarstwach rolnych (według IHAR-PIB) wynosił ok. 309 tys. ha, a łącznie z powierzchnią w ogrodach przydomowych ok. 316 tys. ha.

W 2018 roku zbiory ziemniaków, według szacunków IHAR-PIB i IERiGŻ-PIB, wyniosły 7,65 mln ton i były o ok. 1,5 mln ton mniejsze (ok. 17%) w stosunku do 2017 roku. Niższe plony były konsekwencją spadku plonów o ok. 13% spowodowanego niesprzyjającymi warunkami klimatycznymi (długotrwałą suszą oraz wysokimi temperaturami), jakie występowały w okresie wegetacji na przeważającym obszarze kraju, a także zmniejszenia o ok. 4% powierzchni uprawy.

Według IHAR-PIB, areal uprawy ziemniaków w gospodarstwach rolnych w 2018 roku wynosił ok. 309 tys. ha, a łącznie z powierzchnią upraw przydomowych ok. 316 tys. ha. W 2017 roku powierzchnia uprawy ziemniaków w gospodarstwach rolnych, według GUS, wyniosła 321,3 tys. ha, a łącznie z uprawami ogrodowymi ok. 329,3 tys. ha. Wzrost powierzchni uprawy ziemniaków w poprzednich trzech latach był pozytywnym zjawiskiem przelamującym wieloletnią tendencję znaczącego spadku arealu tego gatunku. Było to spowodowane zwiększonym zapotrzebowaniem przemysłu krochmalniczego na surowiec ziemniaczany i dynamicznym rozwojem przemysłu spożywczego w naszym kraju. Stosowanie dopłat obszarowych do uprawy ziemniaków skrobiowych także zachęca wielu rolników do specjalizacji w tym kierunku produkcji.

Nieznaczny spadek powierzchni uprawy ziemniaków w minionym roku spowodowany był prawdopodobnie trudnościami w zbyciu ubiegłorocznych zbiorów wiosną i niskimi

cenami sprzedaży. Taka sytuacja zawsze zniechęca mniejszych producentów do dalszego podtrzymywania produkcji ziemniaków.

Tabela 1. Zmiany w powierzchni uprawy, plonach i zbiorach ziemniaków w Polsce

Lata	Powierzchnia uprawy (tys. ha)	Plony (dt/ha)	Zbiory (mln ton)
1991- 1995	1 694	161	27,34
1996-2000	1292	181	23,37
2001-2005	813	181	14,68
2006-2010	525	190	9,88
2011-2015	340	234	7,94
2016	312	285	8,89
2017	392	279	9,18
2018	316	242	7,65
2019*	300	295	8,85

*Prognoza IERiGŻ-PIB oraz IHAR-PIB

W województwie pomorskim, według IHR-PIB, Oddział Jadwisin, powierzchnia uprawy w gospodarstwach rolnych również wykazuje tendencję spadkową. W ostatnich trzech latach (2016-2018) powierzchnia uprawy tej rośliny spadła o 16 tys. (o ponad 3%) i w roku minionym osiągnęła poziom 17,5 tys. ha. Zbiory ukształtowały się na poziomie 406 tys. ton, przy plonie 23,2 dt/ha.

Jest wiele przyczyn ciągłego zmniejszania się liczby gospodarstw uprawiających ziemniaki i zmniejszającego się arealu uprawy tego gatunku. Do najważniejszych należą: ograniczenie wykorzystania ziemniaków jako paszy gospodarskiej tylko do plonu odpadowego, którego z powodu niskiej jakości nie można sprzedać; wysokie koszty uprawy ziemniaków w porównaniu do innych gatunków roślin rolniczych; trudności ze sprzedażą zbiorów małych producentów (rozwój sieci sklepowych współpracujących z dużymi, specjalistycznymi gospodarstwami lub centralami konfekcjonowania ziemniaków z ciągłością dostaw); obawy producentów oraz utrudnienia eksportowe w związku z chorobami bakteryjnymi, wykrywanymi w naszym kraju dość często, a także zmniejszające się spożycie ziemniaków, które częściej traktowane są przez konsumentów jako warzywo.



Tabela 2. Zmiany w liczbie producentów ziemniaków w Polsce

Lata	Pow. uprawy ziemniaków ogółem (tys. ha)	Liczba gospodarstw z uprawą ziemniaków (tys. szt.)	Liczba ha przypadająca na gospodarstwo
2002	800	1 560	0,51
2010	401	900	0,44
2013	346	504	0,67
2014	277	475	0,58
2015	300	410	0,73
2016	312	378	0,83
2017	329	358	0,92
2018	316	340	0,93

Źródło: IHRAR- PIB O. Jadwisin

Cały czas postępuje natomiast koncentracja i specjalizacja większych gospodarstw w uprawie ziemniaków dla konkretnego kierunku produkcji (jadalne wczesne i na zbiór jesienny do konfekcjonowania, jako surowiec do przetwórstwa spożywczego oraz dla zakładów skrobiowych i w nasiennictwie). Gospodarstw uprawiających ziemniaki na powierzchni powyżej 1 ha, stosujących intensywną lub średnio intensywną produkcję jest blisko 50 tys., a ich powierzchnia ogółem wynosi ponad 200 tys. ha. Prawie wszystkie te gospodarstwa (47,8 tys.) są zarejestrowane przez Państwową Inspekcję Ochrony Roślin i Nasiennictwa i kontrolowane pod względem fitosanitarnym, korzystają w wysokim stopniu z kwalifikowanego materiału sadzeniowego, uzyskują stabilne wysokie plony, a ich zbiory prawie w 100% trafiają na rynek krajowy ziemniaków jadalnych, do przetwórstwa spożywczego, czy na zaopatrzenie przemysłu skrobiowego.

Plony ziemniaków ogółem w 2018 r. IHR-PIB Oddział w Jadwisinie oszacował na 242 dt/ha (279 dt/ha w 2017 r.), z tego w gospodarstwach rolnych na 247 dt/ha. W 2019 r. prognoza ww. instytutu wynosi 295 dt/ha. Jest to relatywnie niski poziom plonowania, ale i tak zaskakująco wysoki, jeśli porówna się go ze spadkami plonowania innych gatunków roślin rolniczych z powodu długotrwałej suszy, jaka wystąpiła w sezonie wegetacji. Taka sytuacja potwierdza tezę, że ziemniaki należą do nielicznych gatunków roślin rolniczych o wysokiej tolerancji na suszę, pomimo wysokich wymagań wodnych dla uzyskania wysokich plonów.

Warunki klimatyczne w Polsce w 2018 r. były bardzo niekorzystne do zakładania plantacji ziemniaków wiosną, z powodu dość często występujących podtopień pól po obfitych opadach deszczu jesienią poprzedniego roku. Dotyczyło to szczególnie pól niżej położonych na glebach ciężkich. W ciągu dwóch miesięcy ze stanu nadmiaru wilgoci na większości plantacji ziemniaków wystąpił znaczący jej niedobór. Bardzo małe opady deszczu od samego początku wegetacji spowodowały wcześniej występującą suszę glebową na wielu plantacjach. Już w czerwcu widoczne były oznaki braku wody do normalnego plonowania ziemniaków odmian bardzo wczesnych i wczesnych. U tych odmian tempo kumulacji plonu jest bardzo szybkie i każde zakłócenie w normalnym zapotrzebowaniu roślin w wodę odbija się na wysokości plonowania. Opady w lipcu o lokalnym charakterze nieco złago-

dziły suszę na wielu plantacjach ziemniaków odmian średnio wczesnych i późniejszych. Także późniejsze lokalne opady występujące w sierpniu ratowały rośliny przed całkowitym zaschnięciem, a tym samym wydłużały wegetację odmian późniejszych i w efekcie średnie plony nie były tak niskie, jak wcześniej prognozowano.

W Polsce w produkcji towarowej uprawia się ponad 200 odmian ziemniaków. Dotyczy to wszystkich województw, w tym także województwa pomorskiego. Większość nie ma większego znaczenia rynkowego. Istotne znaczenie dla każdego województwa ma tylko kilka lub kilkanaście z nich.

W województwie pomorskim dużą popularnością w 2018 r. cieszyły się odmiany: Denar, Gala, Satina, Tajfun, Vineta, Owacja, a z odmian przeznaczonych do produkcji frytek - Inowator.

Zbiory ziemniaków w 2018 roku, z powodu zmniejszonej powierzchni uprawy oraz niższych plonów, były mniejsze o 1,5 mln ton niż w roku 2017 i wyniosły 7,65 mln ton. W ostatnich latach niższe plony odnotowano tylko w latach 2013 i 2015. W większości krajów europejskich sytuacja wyglądała podobnie jak w Polsce. Tam również wystąpiła susza w okresie wegetacji i z tego powodu plony, a zatem i także zbiory były znacząco niższe.

Niskie krajowe zbiory nie powinny zakłócić krajowego rynku ziemniaków jadalnych. W ubiegłych latach występowała w kraju nadwyżka produkcji krajowej. Niższe plony w ubiegłym roku spowodowały więc wzrost cen oferowanych producentom. Trudniejsza sytuacja ma miejsce w przemyśle skrobiowym. Wysokie ceny na rynku ziemniaków jadalnych utrudniają planowany skup surowca w ramach zawartych kontraktów przez krochmalnie. Także w surowcu przeznaczonym dla przetwórstwa spożywczego do produkcji frytek może zaistnieć niewielki deficyt towaru z powodu silnego zdrobnienia bulw pod wpływem ubiegłorocznej suszy i zmniejszenia zbiorów towaru handlowego.

W sezonie 2018/19 obroty rynkowe ziemniakami mogą wynieść ok. 4 mln ton i będą o około 8% mniejsze niż w poprzednim sezonie. Zmniejszy się przede wszystkim przerób na skrobię, ale również zmaleje wykorzystanie ziemniaków do frytek, chipsów i suszów. Łącznie przemysłowe wykorzystanie może być o ok. 10% mniejsze niż w sezonie poprzednim. Z powodu wysokich cen i nie najlepszej jakości ziemniaków ich spożycie spada, a ich sprzedaż do bezpośredniej konsumpcji jest także niższa niż w poprzednim sezonie i wyniesie prawdopodobnie 1,75 mln ton. Przewiduje się, że samozaopatrzenie będzie mniejsze niż przed rokiem i wyniesie ok. 0,98 mln ton. Przewiduje się także, że w sezonie 2018/19 kanałami rynkowymi (skup, sprzedaż hurtowa, sprzedaż targowiskowa, eksport) rozdysponowane będzie ok. 53% zbiorów.

Konsekwencją spadku zbiorów jest zmniejszenie wykorzystania paszowego ziemniaków, które w sezonie 2018/19 może wynieść 1,4 mln ton, wobec 2,1 mln ton w sezonie poprzednim. Udział ziemniaków przeznaczonych na pasze w zbiorach ogółem w sezonie 2018/19 stanowić będzie ok. 18%, wobec 21% w poprzednim sezonie.

Spożycie ziemniaków nieprzetworzonych (świeżych) wykazuje długookresową tendencję spadkową, niezależnie od poziomu cen detalicznych i konkurencyjności cenowej

względem ich podstawowych substytutów. Przewiduje się, że w sezonie 2018/19 spożycie ziemniaków nieprzetworzonych wyniesie 71,0 kg/mieszkańca i będzie o 4,2 kg mniejsze (o 5,6%) niż w sezonie 2017/18. Spożycie ziemniaków przetworzonych (łącznie z chipsami) w gospodarstwach domowych jest niewielkie, ale systematycznie rośnie. W sezonie 2017/18 wzrosło ono do 0,23 kg, w przeliczeniu na 1 osobę miesięcznie w gospodarstwach domowych. Ocenia się, że całkowite bilansowe spożycie ziemniaków w sezonie 2018/19 wyniesie 92 kg/mieszkańca i będzie mniejsze o 4 kg (o 4,2%) niż w sezonie 2017/18.

W 2018 r. produkcja ziemniaków w większości krajów UE znacząco spadła. W konsekwencji na unijnym rynku są duże niedobory ziemniaków oraz bardzo wysokie ceny zarówno w Polsce, jak i w Europie Zachodniej. W konsekwencji ceny w handlu zagranicznym przetworami ziemniaczanymi do obecnych zbiorów będą również wysokie.

W sezonie 2018/19 przewiduje się niewielki spadek eksportu frytek, chipsów i suszów ziemniaczanych. Sprzedaż na rynki zagraniczne skrobi ziemniaczanej przypuszczalnie również będzie niższa od ubiegłorocznej. Natomiast z powodu wzrostu zainteresowania importerów nawet dwukrotnie może wzrosnąć wywóz ziemniaków.

Największym odbiorcą polskich ziemniaków w minionym sezonie była Mołdawia, gdzie sprzedano 11,3 tys. ton. Eksport do Rumunii, tradycyjnego odbiorcy polskich ziem-

niaków, zmniejszył się z 14,9 do 3,5 tys. ton. Spośród krajów UE najwięcej ziemniaków sprzedano do Wielkiej Brytanii. Z powodu embarga kraje UE nie mogą eksportować ziemniaków do Rosji. Władze fitosanitarne w Rosji zezwalają jedynie kilku krajom UE, w tym Polsce, na eksport sadzenia-ków, ale po spełnieniu dodatkowych wymagań szczegółowej kontroli.

Analiza bieżącej sytuacji na rynku ziemniaka pozwala stwierdzić, że w najbliższej perspektywie nie przewiduje się istotnych zmian w poziomie powierzchni uprawy, spożycia, czy przetwórstwa tej rośliny, mimo roli ziemniaków w produkcji roślinnej, o ile nie wystąpią nieprzewidziane czynniki zewnętrzne.

Tadeusz Plichta

